

Trzemeszno, 14 maja 2013 roku

Starosta Dariusz Pilak

Starostwo Powiatowe w Gnieźnie
ul. Jana Pawła II 9/10
Gniezno

List otwarty w sprawie trzemeszeńskiego gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych

Szanowny Panie Starosto,

Zwracam się do Pana po raz kolejny w tej formie, bowiem mimo wielomiesięcznych wysiłków nie znajduje Pan czasu, aby spotkać się ze mną jako Przewodniczącym Rady Rodziców Zespołu Szkół Gimnazjum i Liceum im. Michała Kosmowskiego w Trzemesznie (Zespół), ani jako skarżącym w imieniu własnym oraz grupy rodziców uchwałę o rozwiązaniu Zespołu ani też jako pełnomocnikiem, Burmistrza Miasta i Gminy Trzemeszno Krzysztofa Derezińskiego. A szkoda, bo być może wtedy, nawet przy niewielkiej ilości dobrej woli po stronie władz Powiatu, udałoby się już dawno tę smutną sytuację, z rzeczywistą korzyścią dla naszych dzieci i trzemeszeńskich szkół, rozwiązać; sytuację, którą Pan osobiście, jak i Zarząd Powiatu jako kolegialny organ wykonawczy, a także Rada Powiatu nam, rodzicom i mieszkańcom Gminy Trzemeszno zgotowali.

Z jednej strony oczywiście rozumiem, że nie ma Pan ochoty spotykać się z przedstawicielami rodziców czy pełnomocnikiem Burmistrza, narzekając przy tym w mediach na niemożność spotkania z Burmistrzem (bo przecież z byle pełnomocnikiem nie będzie Pan rozmawiał), skoro tak naprawdę nie ma Pan żadnych argumentów za uporczywie forsowanymi przez Pana rozwiązaniami. Bo cóż można by nam powiedzieć? Że rzeczywiście musi Pan stanąć na głowie, żeby zapełnić zaadaptowane w Gnieźnie na szkoły (wielomilionowym kosztem) budynki i robi Pan wszystko, żeby (oczywiście faktycznie, nie formalnie) ograniczyć nabór do trzemeszeńskich szkół tak, by w perspektywie najbliższych lat dzieci z Trzemeszna trafiły do gnieźnieńskich szkół. No a jak nie będzie w Trzemesznie odpowiedniej ilości uczniów, to i szkoły będzie można zlikwidować, a budynki sprzedać. Cóż, pewnie każdy w takiej sytuacji unikałby spotkań i rzeczowych dyskusji. Albo że nie ma Pan czasu, bo ma Pan tyle innych ważnych spraw na głowie, jak choćby pijani radni koalicyjni, konieczność wyjaśnienia, kto i w jaki sposób zataił, że radny Szóstak jest już od miesiący prawomocnie skazany itp., żeby się jeszcze zajmować jakimiś trzemeszeńskimi szkołami. Choć z drugiej strony trzeba przyznać, że na aktywne instruowanie swoich podwładnych, jak szkodzić naszym szkołom, dzieciom i naborowi, sądząc po efektach, jednak czas Pan znajduje.

Z drugiej strony wyraźnie trzeba podkreślić, że właściwie bez przerwy powtarzane przez Pana (jako przecież wieloletniego samorządowca) twierdzenie, że jedynym partnerem (choć chyba jednak tu już idzie Pan za daleko utożsamiając Zarząd Powiatu wyłącznie z własną osobą) w sprawie rozmów o trzemeszeńskich szkołach jest dla Pana Burmistrza Miasta i Gminy Trzemeszno jest wyrazem kompletnego niezrozumienia istoty całego problemu. Bo chodzi tu przede wszystkim o to, że najważniejszym partnerem do jakichkolwiek rozmów dla władz Powiatu nie tylko powinni, ale po prostu muszą być jego mieszkańcy. A my, mieszkańcy Gminy Trzemeszno jesteśmy jednocześnie mieszkańcami i pełnoprawnymi członkami Powiatu Gnieźnieńskiego. W związku z tym nasza wola co do sposobu prowadzenia w Trzemesznie szkół ponadgimnazjalnych powinna być dla władz Powiatu, że zacytuję klasyka, „najwyższym nakazem”. Bo to przecież także nasze pieniądze tworzą budżet Powiatu, to z

naszych pieniędzy Pan i Pańscy koledzy koalicyjni pobierają pensje, diety itd. A tymczasem słyszymy tylko, że władza powiatowa to wszystko w trosce o dobro naszych dzieci robi, a my tym dzieciom i trzemeszeńskim szkołom swoim nieodpowiedzialnym, warcholskim zachowaniem szkodzimy. Bo, jak to przez długie lata bywało, władza wie lepiej, co jest dla obywatela dobre; wie to nawet lepiej od niego samego. A władze Powiatu wiedzą lepiej od rodziców, co jest dobre dla ich dzieci. I oto pojawia się problem, bo rodzice upierają się, że to jednak oni wiedzą lepiej, co jest dla ich dzieci dobre.

Pańskie (a raczej Zarządu Powiatu) rozmowy z władzami Gminy Trzemeszno, to już kolejny, niejako wtórny etap realizacji koncepcji funkcjonowania trzemeszeńskich szkół ponadgimnazjalnych i sprowadzanie do tych rozmów, czy ich braku całej obecnej sytuacji jest albo przejawem ignorancji, albo daleko posuniętej arogancji. I właściwie nie wiadomo, co gorsze. A to przecież my, członkowie Powiatu mieszkający w Gminie Trzemeszno, wykonaliśmy w tej sprawie całą pracę za Pana i jego kolegów – przygotowaliśmy alternatywną, prostą i uczciwą dla Powiatu i jego mieszkańców z innych gmin koncepcję i władze Gminy Trzemeszno tę koncepcję przyjęły. A więc szukamy rozwiązań, jesteśmy aktywni - nie tylko mówimy, że nie podoba nam się Pańskie rozwiązanie, ale przygotowaliśmy konkretną alternatywę.

Dla przypomnienia - polega ona na tym, że Gmina Trzemeszno przejmuje zarówno prowadzenia dotychczasowego Zespołu Szkół Gimnazjum i Liceum im. Michała Kosmowskiego, jak i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych (zawodowych) im. Hipolita Cegielskiego; Powiat w wykonaniu wypracowanego porozumienia (w przyszłym tygodniu otrzyma Pan projekt) przekazuje Gminie w drodze darowizny budynki zarówno jednego, jak i drugiego Zespołu (przy czym darowizna może być odwołana, jeśli Gmina chciałaby w tych obiektach robić cokolwiek innego niż prowadzenie szkół). Ponadto jako rodzice oczekujemy, że oprócz przekazania subwencji oświatowej, Powiat dołoży do finansowania nauki każdego ucznia w trzemeszeńskiej szkole ponadgimnazjalnej tyle, ile dokłada średnio do każdego innego ucznia danego typu szkoły z terenu Powiatu (zasada sformułowana w art. 80 ustawy o systemie oświaty dla wszystkich szkół innych niż wymienione w art.79 tej ustawy) – a więc, że nie chcemy żadnych przywilejów czy szczególnego traktowania, a jedynie, aby nasze dzieci nie były traktowane gorzej niż inne dzieci z Powiatu Gnieźnieńskiego. I w odpowiedzi słyszymy, że o przekazaniu naszych, trzemeszeńskich, budowanych i po wojnie odbudowywanych przez trzemesznan budynków nie ma mowy, a szkoły może Gmina sobie zabrać i utrzymywać je z samej subwencji. Trudno się oprzeć wrażeniu, że gdyby Powiat sam to potrafił, to już dawno zrobiłby to we wszystkich swoich szkołach i żadne reorganizacje nie byłyby potrzebne.

Wyraźnie trzeba też przy tym przypomnieć, że taki los zgotowała nam (i cały czas z uporem godnym lepszej sprawy nadal gotuje) koalicja Platformy Obywatelskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej. I mimo tego, że w przypadku przywódców powiatowych struktur obu tych partii, tj. senatora Piotra Gruszczyńskiego i posła Tadeusza Tomaszewskiego, kontakt był łatwiejszy niż z Panem, to, niestety, równie bezowocny. A osoby związane z trzemeszeńskimi szkołami do niedawna jeszcze średnimi, a obecnie ponadgimnazjalnymi (absolwenci, rodzice, uczniowie), to pewnie ponad 90% mieszkańców całej naszej gminy. I mimo tego jesteśmy przez obie partie, widocznie jako elektorat kompletnie bezwartościowy, konsekwentnie ignorowani.

Mam nadzieję, że podobnie jak panowie parlamentarzyści, przyjmie Pan zaproszenie na nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Trzemesznie, poświęconą sytuacji naszych szkół, do której władze Powiatu doprowadziły, a która to sesja odbędzie się 21 maja (a więc w dniu rozprawy w WSA w Poznaniu) o godz. 17.00 w auli Szkoły Podstawowej nr 1 w Trzemesznie. Nas, rodziców, na pewno tam nie zabraknie.

A aby uniknąć zanudzenia opinii publicznej zbyt częstymi listami otwartymi (jeden na 14 miesięcy wystarczy), z uwagi na unikanie bezpośrednich spotkań, zapraszam Pana do śledzenia woli mieszkańców

Powiatu z terenu naszej Gminy w kwestiach dotychczas rozstrzyganych bez ich udziału na stronie internetowej:

www.wobroniegimnazjumliceumwtrzesznie.pl.

I na koniec, z uwagi na podnoszone przez Pana i jego koalicyjnych kolegów wątpliwości i nieskrywaną niechęć do rozmów ze mną, chciałbym niejako usprawiedliwić się, co daje mi prawo występowania w tej sprawie. Otóż jestem:

1. ojcem gimnazjalistki i przewodniczącym Rady Rodziców Zespołu Szkół Gimnazjum i Liceum w Trzemesznie,
2. absolwentem trzemeszeńskiego Liceum i laureatem nagrody Michałka w kategorii Przyjaciel Szkoły przyznawanej przez społeczność Zespołu Szkół Gimnazjum i Liceum im. Michała Kosmowskiego w Trzemesznie,
3. członkiem zarządu Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum w Trzemesznie,
4. pełnomocnikiem Burmistrza Miasta i Gminy Trzemeszno we wszelkich czynnościach związanych z reorganizacją systemu oświaty w Gminie Trzemeszno w zakresie dotyczącym Zespołu Szkół Gimnazjum i Liceum im. M. Kosmowskiego oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. H. Cegielskiego w Trzemesznie.

Z wyrazami należnego szacunku



Jarosław Jatczak